

(Il Tempo - E.Zotti) Trwająca ponad dwa miesiące przerwa zadziałała źle na Primaverę Romy. Chłopcy Alberto De Rossiego - którzy przed zawieszeniem rozgrywek ligowych - wygrywali w pierwszych sześciu kolejkach sezonu - przegrali 1-0 w pierwsze spotkanie w nowym roku w domu Spal.

W ścianach ośrodka "Fabbri" Giallorossi zostawili trzy punkty w spotkaniu, w który mieli pod górkę od początku: po 10 minutach gospodarze trenowani przez byłego gracza Romy, Giuseppe Scurto, strzelili gola autorstwa Pinottiego. Bramka dla ekipy z Ferrary zaskoczyła Romę, którą otarła się wiele razy o wyrównanie, ale koniec końców Giallorossi zepsuli zbyt dużo okazji i Spal uzyskało trzecie zwycięstwo w sezonie.

Rozżalony był De Rossi, który uznał wysiłki swojej drużyny, ale nie mógł zrozumieć tak wielu niewykorzystanych akcji: *"Zabrakło odrobiny szczęścia - mówił trener dla Roma TV - mieliśmy okazje by odwrócić wynik, nie mogę powiedzieć nic chłopakom. Daliśmy z siebie wszystko, widziałem przekonaną do siebie drużynę i zrobiliśmy co było możliwe. Ta porażka boli, mogliśmy zrobić więcej, szczególnie w ostatnich 15 minutach"*. Następny mecz jest zaplanowany na 31 stycznia na Tre Fontane z Torino: nie można roztrwonić przewagi zdobytej w tabeli. Bologna traci już cztery punkty.

Autor: abruzzo